POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O.171.90

Nr.11 Warszawa,dnia 18 czerwca 1936r.

TEMATY OBRAD
NADZWYCZAJNEGO ZGROMADZENIA LIGI

Dnia 30 czerwca zbierze się w Genewie Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów,będące właściwie dalszym ciągiem odroczonego w swoim czasie Zgromadzenia wrześniowego. Zostaje ono zwołane na wniosek Argentyny, która - w swej nocie do Sekretarza Generalnego Ligi - wnosi, by Zgromadzenie rozpatrzyło następujące kwestje:

1/ Sytuację, stworzoną przez aneksję Abisynji,

2/ Sytuację, która wynikła z zastosowania sankcyj.

Obie te kwestje, które należy traktować zupełnie odrębnie, wyłoniły się z konfliktu między Włochami i Abisynją.

Przemawiając w styczniu r.b. na komisji Sejmowej, Minister Spraw Zagranicznych J.Beck określił stanowisko Polski w sprawie konfliktu.Wskazał on wówczas, że Polska nie ma bezpośrednich interesów w Afryce. Podkreślił natomiast, że z Włochami łączą ją jak najlepsze stosunki. Jeśli w tych warunkach Polska wzięła udział w sankcjach, to kierował nią jedynie wzgląd na dobro Ligi Narodów,jako instrumentu współpracy międzynarodowej.

Od stycznia do chwili obecnej sytuacja zmieniła się poważnie. Wojna zakończyła się zwycięstwem militarnem Włoch, oraz opanowaniem przez nie Abisynji.

W tych warunkach ma się zebrać ponownie Zgromadzenie Ligi, aby rozpatrzyć nową sytuację. Zasadnicze pytanie, na jakie będzie ono musiało odpowiedzieć - to kwestja, czy znieść, czy też nadal utrzymać trwające od szeregu miesięcy finansowe i gospodarcze sankcje antywłoskie.

Podobnie, jak w chwili wprowadzania sankcyj w życie, Polska winna na Zgromadzeniu czerwcowem odnieść się do zagadnienia z beztronnością i objektywizmem. Winna wziąć pod uwagę wszystkie zasadnicze elementy, które doprowadziły do obecnego stanu, jego stronę prawną i polityczną oraz ewentualne konsekwencje takiej, czy innej decyzji Zgromadzenia.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy fakt, że sankcje, jako element wywierania presji na państwo o dużym potencjale politycznym, gospodarczym i militarnym - zawiodły na całej linji. W myśl Paktu Ligi sankcje mają odgrywać rolę środka, który by zapobiegał, uniemożliwiał lub też skracał wojnę. Niezależnie od oceny skuteczności sankcyj stwierdzić należy, że w chwili obecnej de facto wojny już niema, więc w logicznej konsekwencji odpaść powinny dotychczasowe sankcje, które zostały zgodnie z Paktem wprowadzone przez państwa Ligi, celem utrudnienia Włochom prowadzenia wojny. Wskazane jest przytem podkreślić, że pakt Ligi nie wspomina nigdzie o sankcjach, jako środku karnym, stosowanym po zakończeniu działań wojennych.

Od stycznia do chwili obecnej sytuacja zmieniła się zasadniczo. Wojna zakończyła się zwycięstwem militarnym Niemiec, oraz [illegible] niem przez nie [illegible].

W tych warunkach ma się rozumieć ponownie formowanie Ligi, się rozpatrzyć nową sytuację. Niemieckie zwycięstwo, że jakie będzie ono miało odpowiedzieć - to kwestia, czy zależy, czy jak [illegible] od [illegible] Niemcy [illegible] i [illegible] nie [illegible].

Wydaje się, jak w chwili [illegible] w życie, Polska [illegible] i [illegible]. [illegible] elementy, które [illegible], [illegible] ogólne [illegible] formowania Legii.

[illegible] w tej chwili, że [illegible] [illegible] militarnych - [illegible] na [illegible] [illegible] Ligi [illegible] [illegible] [illegible], że w chwili obecnej [illegible] już [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Ligi, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible] Ligi [illegible] [illegible] o [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

O ile strona prawna kwestji zniesienia sankcyj może jednak wywołać różne interpretacje, o tyle pod względem gospodarczym i politycznym sprawa przedstawia się o wiele przejrzyściej.

Trudności, które w tych dziedzinach wyłoniły się na tle stosowania sankcyj, wpłynęły na skrystalizowanie się tendencji do ich zniesienia. Swiadczy o tem najlepiej ewolucja poglądów, jaka na tem tle dokonała się w Anglji.

Pozostaje jednak wysuwany przez przeciwników zniesienia sankcyj wzgląd na Ligę Narodów. Wzgląd ten - zgodnie ze słowami Ministra Becka - zadecydował o przyłączeniu się Polski do akcji sankcyjnej. Czy jednak właściwie pojęty interes Ligi nakazuje utrzymanie sankcyj w sytuacji obecnej?. Beztronnie przemyślana odpowiedź wypada negatywnie. Doświadczenia ligowe na tle wielkich konfliktów międzynarodowych wskazują, że trzeba umieć zrobić rozróżnienie między ślepem stosowaniem litery Paktu, a rzeczywistemi interesami Instytucji Genewskiej. Dotychczasowa procedura sankcyjna dowiodła, że niektóre postanowienia Paktu przerastają obecne możliwości psychiczne świata; próby wcielania w życie tych postanowień muszą więc być skazane na niepowodzenie.

Właściwie pojęty wzgląd na rzeczywiste interesy Ligi Narodów nakazuje przeto czerwcowemu Zgromadzeniu dużą ostrożność i szukanie rozwiązań praktycznych, które pozwoliłyby Lidze wyjść obronną ręką z obecnych trudności.

Należy dążyć do postanowień jasnych, nie spaczonych przez niepomyślne doświadczenia przeszłości; do decyzyj, które pozwoliłyby na skuteczną współpracę międzynarodową w przyszłości. Wyłania się tu kwestja precedensu.Jak wykazała jednak historja powojenna,

precedensy nie odgrywają zasadniczej roli w kształtowaniu się stosunków między państwami. Zaznaczył to Minister Beck w swem przemówieniu styczniowem. Aktualność jego słów nabiera specjalnej wyrazistości w chwili,gdy Zgromadzenie Ligi Narodów ma odpowiedzieć na pytanie, czy znieść sankcje przeciw włoskie.

Sankcje te nie były wprowadzone w życie uchwałą Rady lub Zgromadzenia. O ich stosowaniu decydowały suwerennie poszczególne państwa opierając się na życzeniu, wyrażonem w rezolucji Zgromadzenia z dn.10 października 1935r. Wyłoniony przez członków Ligi Komitet Koordynacyjny miał jedynie za zadanie ułatwić i uzgodnić przy pomocy rzeczoznawców akcję sankcyjną państw ligowych.

W tych warunkach nie jest jasne, jaką procedurę miałoby zastosować Zgromadzenie, aby doprowadzić do zniesienia sankcyj.Ze strony polskiej wskazane jest przypomnieć, że Polska miała na terenie Ligi już niejednokrotnie sposobność zgłaszania zastrzeżeń,zmierzających do obrony zasady stosowania przez Ligę procedury ścisle legalnej. Ponadto Polska była przeciwna temu, by na terenie Ligi eksperci decydowali o sprawach politycznych.

Polska odnosi się do Ligi Narodów najzupełniej pozytywnie. Pragnie ona jednak, aby Pakt Ligi był realnym instrumentem współpracy międzynarodowej i, aby taki pakt był przestrzegany przez wszystkich członków Ligi i do wszystkich stosowany z równym objektywizmem.

X

Problemem zupełnie innym, wyraźnie odrębnym od sprawy sankcyj, jest kwestja ustosunkowania się członków Ligi do faktów, dokonanych z pogwałceniem Paktu Ligi Narodów. Wniosek Argentyny postawi niewątpliwie problem ten pod dyskusję Zgromadzenia.